KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek. Dnia 7/19 Lutego. — Rok 1852. № 47. Jutro, ŚŚ. Leona P. i Eucharjusza B. Dziś, Tłusty Czwartek.

Do liczniej uczęszczanych Odpustów przez pobożnych w okolicach *Warszawy*, należy Odpust Śgo Walentego w Kościele miejscowym w *Raszynie*, obchodzony w *Niedzielę* po uroczystości Śgo Walentego, lub też w samą Niedzielę, jeżeli dzień Śgo Patrona przypada w takową. W roku przeto bieżącym Odpust ten przypadł na Niedzielę zeszłą, czyli na dzień 15 b. m., a lud pobożny nietylko właściwej parafji ale i okolicznych, zebrał się licznie, aby z całego serca korzystać z łask duchownych zapewnionych w tym dniu temuż Kościołowi. Liczono z górą 1,000 samych pobożnych przystępujących do ŚŚ. SAKRAMENTÓW Pokuty i Ołtarza. Od rana, Kapłani tak Świeccy jakoteż Zakonni, odprawiali Msze Święte; około południa Summę uroczystą celebrował W. JX. Zygmunt *Wołek*, Prowincjał XX. *Augustjanów* w Królestwie; Kazanie zaś miał W. JX. Jan *Dziubacki*, Ś. T. K., Professor Seminarjum przy Kościele Śgo Jana.

Dla uzupełnienia udzielonej w Nr 36 *Kurjera* wiadomości o obchodzie w Katedrze *Lubelskiej*, Jubileuszu 50-letniego Kapłaństwa przez W. JX. Kanonika *Skórskiego*, jako osobliwość, winniśmy dodać, że dostojny Jubilat, jeżeli mu BÓG życia pozwoli (a czego *Kurjer* z całego życzy serca), za lat 2, obchodzić będzie Jubileusz 50-letniego Plebaństwa w *Kryłowie*, a za lat 4 Dziekaństwa Dekanatu *Hrubieszowskiego*. Albowiem jak parafja *Kryłow*, już lat 48 cieszy się jednym i tym samym Pasterzem, tak Dekanat *Hrubieszowski* w osobie Jubilata, już 46 lat tego samego zasłużonego ma Dziekana.

N. PAN, w skutku przedstawienia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, raczył Najłaskawiej udzielić podarunki zwyczajne: p. o. Naczelnika Kancelarji w Rządzie Gubernjalnym Augustowskim *Wołk-Leonowiczowi*; p. o. Sekretarza w K. R. S. W. i D. *Frankowskiemu*; i p. o. Burmistrza m. *Maryampola* w Gubernji Augustowskiej, Radcy Honorowemu *Taraszkiewiczowi*.

Komissja R. P. i Skarbu, zawezwała każdego mającego jakiekolwiek pretensje do skonfiskowanego za przestępstwo polityczne, majątku Jana-Karola *Szmidt*, rodem z m. *Pyzdry*, aby z takowemi zgłosił się najdalej do 3/15 Kwietnia 1852 r., jeżeli zamieszkuje w Królestwie; zaś do dnia 3/15 Paździe: 1852, jeżeli zamieszkuje w *Europie*; i nakoniec do d. 3/15 Paźdz: 1853, jeżeli mający pretensje, za obrębem *Europy* jest zamieszkały.

Towarzystwo Lekarskie *Warszawskie*, na posiedzeniu z dnia 16 Grudnia r. z., wybrało P. Józefa *Mülhausena*, Lekarza miejscowego w Szpitalu Dzieciątka JEZUS, na Członka Czynnego, i P. Teofila *Lesińskiego* Assesora Farmacji Urzędu Lekarskiego Gub: *Warszawskiej*, na Członka przybranego czynnego; Profesora Dra *Dietl* w *Krakowie*, jednogłośnie obrano Członkiem Korrespondentem; również i P. Romana *Ignatowskiego*, Lekarza Banku Polskiego przy Zakładzie *Ciechocińskim*.

Jutro o godz: 10tej z rana, odbędzie się w Kościele XX. *Kapucynów*, żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Antoniego *Chawłowskiego*; na które, pozostała Córka wraz z Zięciem i Wnukami, Familję, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

W dniu 17 b. m. w Kościele parafjalnym w *Powsinie* za *Willanowem*, odbyło się Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Józefa *Makowskiego*, Obywatela m. *Warszawy*, Właściciela domu przy ulicy Marszałkowskiej; na które przybyło Zgromadzenie XX. *Bernardynów* z m. *Góry*. Spokój duszy Jego.— *X. Fr. Dąb: P. P. P.*

W dniu 5 b. m. odprowadzone zostały na wieczny spoczynek, zwłoki ś. p. Jana *Nakielskiego*, Dziedzica wsi *Karczówka* w Pcie Sieradzkim, do Kościoła parafjalnego *Szadek*, a następnie złożone w grobie familijnym. Obywatel ten w wieku lat 66, opuszczając żonę, dwóch synów i córkę, pogrążył ich w nieutulonym po sobie smutku. Ci zaś co umieją cenić nieskazitelne postępowanie, miłość bliźnich, pomoc biednym, pospieszyli przybyć, nietylko dla oddania ostatniej usługi, ale przekonania ludzi, że cnota choć po śmierci, bez nagrody nie zostaje.— *O. S. C. G.*

Zwłoki ś. p. Gwalberta *Pawlikowskiego*, Zastępcy od lat 10ciu Kuratora Literackiego w Zakładzie *Ossolińskich* we *Lwowie*, (o którego skonie donieśliśmy), po odprawieniu Nabożeństwa żałobnego w Kościele XX. *Bernardynów Lwowskich*, przewiezione zostały do grobu familijnego w *Medyce*.

Na drzewo dla ubogich, za pośrednictwem Władzy Policyjnej rozdające się, złożyli w tejże Władzy ofiary: PP. Mathias *Rosen*, Opiekun Prezydujący w domu przytułku sierot i ubogich starozakonnych, rs. 100; *Skwarcow* rs. 5, i Zymel *Epsztein* drzewa kloców 5.

Z nowych tańców wynaleziono w tym roku w *Paryżu*, tak zwaną: *troikę*, *sycyljankę* i *szkotkę*.

Ponieważ damy przywłaszczyły sobie z ubrania męzkiego *kamizelki*; mężczyzni wzięli od dam *hafty*, oraz *guziczki* z klejnotami, któremi przyozdabiają dziś więcej jak kiedy, *koszule* i *kamizelki* swoje.

Po odbyciu wycieczki za granicę, dla zwiedzenia znaczniejszych stolic w *Europie*, w których urządzone są *wodociągi*, WW. *Marconi* Radca Budowniczy, i Stanisław *Ratyński* Pomocnik Inżeniera Miasta, powrócili do *Warszawy*.

Według ostatniego sprawozdania, Bibljoteka Towarzystwa Lekarskiego *Warszawskiego*, posiada 4,048 tomów dzieł rozmaitych.

W tych dniach wyszły nowe *Kontredanse* z Litografji J. V. *Fleck*, ofiarowane JW. Matyldzie *Abramowicz*, a skomponowane przez Leona *Orthwein*.

(Ar. n.) Serce przepełnione wdzięcznością, składa najczulsze podziękowanie osobie bezimiennej, która raczyła złożyć ofiarę na odnowienie Ołtarza PANA JE-

ZUSA, i na światło przed Statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*, w d. 15 b. m. na intencję słabej osoby Anto: S.

Nakładem Składu nót muzycznych Ig: *Klukowskiego*, wyszedł z druku *Mazur*, skomponowany na fortepjan i ofiarowany W. Emilji *Kamińskiej*, przez Emila *Jenike*. Cena kop. 15.

Wiele bardzo mielibyśmy do powiedzenia o wczorajszej próbie w *Teatrze Wielkim*, gdyby nie jutrzejsze główne widowisko, do którego odkładamy szczegółowy opis. To tylko ogólnie powiemy, że próba ta zaszczycona obecnością JJOO. Xięstwa NAMIESTNIKOSTWA, odbyta w obec napełnionego Teatru, powiodła się jak najzupełniej, i że sama przez się zasługiwałaby na obszerniejszą wzmiankę, gdyby opis nie należał się, samemu przedstawieniu. Zebrana Publiczność, chciała zaiste zachować całą delikatność dla poświęcających się Amatorów, ale zapał przemógł, i za jednym grzmotem posypały się gromy oklasków, ciągle ponawiane. Komedje, Opera, Obrazy i Polonez, wszystko zyskało powszechne zadowolenie, wszystko wywołało podziw i zasłużone dla przyjmujących udział uwielbienia.

Magdalena Tremblante Polka, skomponowana na fortepjan przez J. C. *Betcher*, ofiarowana W. Pannie Magdalenie *Sucheckiej*, grywana na balach, w *Resursie Kupieckiej*, na Maskaradach, oraz w Teatrze Rozmaitości, wyszła z druku, i jest do nabycia we wszystkich Składach muzycznych.

Na jutrzejsze widowisko na korzyść biednych, mające się dać w Teatrze Wielkim o godz: 7ej wieczorem, wszelkie bilety do miejsc *nienumerowanych*, wydawane będą w Kassie Teatralnej.

W Xięgarniach PP. *Friedlejna, Klukowskiego, Sennewalda* i *Bernstejna*, znajduje się nowy *Mazur*, dedykowany Pannie Zofji *Mroczkiewicz*, przez *A. F.*

Skutkiem zakończonego zgodnie processu przez niegdy J. K. H., przeciw K. K. wystosowanego, złożono w Redakcji *Kurjera* przez K. K. rs. 4, dla 6rga sierot po Strażniku *Sobczyńskim* za *Wolskiemi* rogatkami.

Xięgarnia Alex: *Nowoleckiego*, przy ul: Sto-Jańskiej pod Nr 19, wprost Kościoła Fary, otrzymała do swojej *Czytelni* nowe dzieła: *Pan Zygmunt w Hiszpanji*, p. Dra Tripplina, t. 4; *Druga Żona*, komedja opowiedziana, p. Korzeniowskiego, t. 1; *Krajowe Obrazki*, p. Kunickiego, t. 1; *Benvenuto Cellini* p. A. Dumas, t. 2; *Miasta, Wsie i Zamki, Polskie Pamiętniki i Obrazki*, p. A. Kosińskiego, t. 4; *Łaska i Przeznaczenie*, p. Hr: Rzewuskiego, t. 2; *Pamiętniki Chateaubrianda*, t. 7 i 8; *Szwedzi w Polsce*, rom: hist: p. autora Anny, Powiastek i Gawęd, t. 2; *Wpływ Kobiet na nasze uczucia, obrazek*, t. 1; *Czarny Tulipan* p. A. Dumas, t. 2; *Ludwik XIV, i wiek Jego* p. A. Dumas, t. 4 i 5; *Tajemnice Wyspy Stej Heleny*, t. 2; *Ostatni z Siekierzyńskich* p. J. Kraszewskiego t. 1.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Zemsta za mur graniczny*, Pan *Rychter* 4-kroć, Pan *Chomiński* 3-kroć, Pan *Królikowski* 3-kroć i Pan *Panczykowski*; po Kom: *Żona która oknem wyskoczyła*, Wszyscy po 2-kroć.

Rada Gospodarcza *Lubelskiego* Towarzystwa Dobroczynności, zawiadamia niniejszem, że czyniąc zadosyć życzeniu wielu osób, postanowiła w dniu 21ym b. m. na dochód ubogich dać *bal maskowy;* w dniu zaś 19ym Marca r. b., *bal dziecinny*. Na oba wolno wchodzić w kostjumach lub bez nich.

Korespondent nasz z *Lublina*, pisze nam co następuje: Opinja muzykalna, jaką od pewnego czasu *Lublin* zjednać sobie potrafił, sprowadza nam bezustannie różnorodne muzyczne talenta; zaledwie bowiem tydzień upłynął od wyjazdu *Kossowskiego*, a już musieliśmy spieszyć na koncert wokalny Panny Amelji *Le Lorrain*, uczennicy sławnego *Paryzkiego* nauczyciela *Bordoniego*. Panna *Le Lorrain* posiada głos *mezzo-sopranowy* rozległy, szczególniej tony nizkie przechodzące w kontraltowe, które mają wdzięk czysty i miły; w wykonaniu arji wielkiej z *Nabuchodonozora*, arji z *Córki regimentu* i *Lunatyczki*, dowiodła koncertantka należytego wyrobienia mechanicznego i dobrej metody. Przy Pannie *Le Lorrain*, mieliśmy także sposobność słyszenia P. *Ulbrychta* fortepjanisty, i P. *Radziejowskiego*, młodego amatora, który wykonaniem na skrzypcach ronda koncertowego *Panofki*, sprawiedliwe zyskał dla siebie oklaski. P. *Radziejowski* już przed kilku miesiącami dał nam się słyszeć w *Resursie*, i spodziewamy się, że jeszcze nieraz muzykalne nasze wieczory, uprzyjemnić nam zechce.

Z Petersburga. — Według ogłoszenia Departamentu Rękodzieł i Handlu wewnętrznego, udzielony w r. 1841, na lat 10, Hr. *Czackiemu*, Obywatelowi Gubernij *Podolskiej*, przywilej na *cedzidło* czyli filtr do fabrykacji cukru z *buraków*, z r. z. upłynął. — Departament Gospodarstwa wiejskiego Ministerstwa dóbr Państwa, sprowadził z *Hawany* nasiona *tytuniu*, ze zbioru r. 1850, i takowe celem bezpłatnego rozdzielenia pomiędzy osoby trudniące się uprawą *tytuniu*, do kilku miejsc Cesarstwa rozesłał. (W *Odessie*, są u R. St: *Strukowa;* w *Horkach* (w Pow: *Orszańskim*), u R. Dw: *Michelson;* w *Charkowie*, u Rad: Kol: *Lińskiego*). — Towarzystwo odwiedzania ubogich w *Petersburgu*, urządziło w tej stolicy wielki magazyn odzieży i bielizny dla mężczyzn, kobiet i dzieci. Zakład ten ma na celu pomoc rzemieślnikom, przez dostarczanie im roboty, i ułatwienie mniej zamożnym, taniego nabycia odzieży.

ANGLJA. — Królowa mianowała Baronetem, P. *Bury*, architekta nowego pałacu Parlamentu. Członkowie Izby jednak nie są zadowoleni z nowej sali, i lękają się reumatyzmów; polecono Dokt: *Reid* ułożyć nowy system wentylacji, ogrzewania i oświecania gmachu, chociaż dzisiejszy kosztował już 400,000 dukatów. — Gabinet ma przedstawić Izbie bil o zmianie systematu wychowania w *Anglji*. — Z *Australji* donoszą, że kopacze złota zarabiają tam przecięciowo po 2 dukaty dziennie, ale żywność jeszcze tak jest tania, że za 10 szylingów żyć można tydzień cały. Tam to Dr *Kerby* znalazł największą w świecie sztukę złota ważącą 106 funtów. — Robotnicy-mechanicy w znacznej części już do fabryk wrócili, podpisując rewersa przedstawione im przez fabrykantów.

Francja. *Paryż 13 Lutego.* — W Poniedziałek spodziewają się ogłoszenia dekretu o prasie; cenzura zostanie zniesioną, ale surowe postanowienia powstrzymają zbytnią żarliwość opozycji. Oprócz tego mają nałożyć stępel od dzienników i pism wszelkich, nie liczących 22 arkuszy druku, po 10 centymów od arkusza.— Xżę *Rohan*, podobno myśli kryminalnie wystąpić przeciw dziennikowi, który puścił pogłoskę, że Xżę ten, ma zamiar rozpocząć proces o sukcesję Xcia *Kondeusza*; sprawa ta zresztą uległa po latach 10 przedawnieniu stosownie do postanowień kodexu.— Minister wojny zapewne wkrótce uda się do *Algierji*, bo nietylko w *Kabylji*, ale i w *Marokko* wojnę przeciw *francuzom* opowiadają, a *Francja* może być zmuszoną do nowej bitwy pod *Isly*. Tymczasowo Ministrem wojny zostałby Jene: *Daumont*. Poprzednio ogłoszą dekret zmieniający organizację cywilną w *Algierji*.— Pensje wyższych urzędników sądowych, mają być podwyższone.— Komissja złożona z najzręczniejszych finansistów, zajmuje się w *Elysée* układaniem budżetu; ta praca tak daleko już jest posuniętą, iż wiedzą, że równowaga pomiędzy wydatkami a dochodami, przywróconą będzie. Zmiany pewne w niektórych podatkach (od trunków np. i konsumcyjnych miejskich), zaprowadzą, nienaruszając wszakże ich podstawy. — Dekretem postanowiono, że wszystkie gminy *Francji*, mają prenumerować *Monitora*.— Lista kandydatów rządowych nie została jeszcze zatwierdzoną, owszem zwalono już ułożoną i nad nową teraz pracują. — Minister marynarki zajmuje się reorganizacją swego wydziału.— W r. 1851 wybito w mennicy *Paryzkiej* monety złotej za 240,915,000 fr., srebrnej za 56 miljo:.— Z departamentów nadsyłają listy uwolnionych z więzień na skutek ostatnich okólników Ministra. — Wczoraj na wystawie bydła w *Passy*, wybrano tucznego wołu, który ma służyć do pochodu karnawałowego; ma on wysokości 1 metr 75 centymów, waży zaś 1,992 funty; tak wielkiego wołu *Paryż* jeszcze nie widział.

Hiszpanja. — Dzienniki *Madryckie* z 7go b. m. podają szczegóły śmierci królobójcy *Merino*. Aż do ostatniej chwili zachował on niesłychaną krew zimną i obojętność. Przyrzekł Sędziemu *Arrazola*, że umrze po Chrześcjańsku; spowiadał się więc przed Wikarjuszem Parafji *San Afillan*, a następnie Komunję Najświętszą przyjął z rąk Kardynała Arcy-Biskupa *Toledo*. Przez cały czas trwania ceremonji, zachował się *Merino* z niezmierną a prawdziwie budującą pobożnością i uszanowaniem. Poprzednio napisał list do Królowej pewną ręką, i w tym, żałując za zbrodnię, oświadcza, iż niema żadnych wspólników; obowiązał jednak Sędziego *Arrazola*, by list ów oddał dopiero po jego śmierci, co musiano mu przyrzec uroczyście. Na liście podpisał się: »U nóg W. K. Mości szczerze żałujący Marcin *Merino*.” Gdy go rozkuwano, sam kierował tą trudną robotą; poczem kajdany obejrzał i rzekł, że są doskonałe. Na suknię żółtą z czerwonemi rękawami, którą miał przywdziać, powiedział, że jest brzydka; Duchowny mu asystujący rzekł na to, iż podobne wyrazy są niestosowne w tej chwili; *Merino* więc w milczeniu przywdział suknię, prosił zaś, by mu kto inny czapkę włożył na głowę, bo jest za wielka i sam tego zrobić nie może. Kat, wedle zwyczaju, pocałował go i prosił o przebaczenie, że mu życie odbierze; *Merino* odrzekł łagodnie, że przebaczenia nie potrzebuje, bo wykonywa swój obowiązek i wyrok sprawiedliwy prawa. Wychodząc z Kaplicy, ukląkł przed Obrazem Panny Marji, i zmówił po łacinie *Ave Maria*, wstał następnie, pokłonił się obecnym, i śmiało poszedł dalej, nie przyjmując żadnej pomocy, gdy zstępował ze schodów. Kat i jego pomocnik, wsadzili go na czekającego nań osła, ponieważ bez strzemion sam wsiąść nie mógł; poprzednio podziwiał piękność tego bydlęcia, które w istocie było silnego wzrostu. Smutny orszak składał się z szwadronu pułku Króla, z Konfraterni Pokoju i Miłości, z Krzyżem idącej pomiędzy dwoma szeregami żołnierzy; dalej postępował królobójca otoczony Xiężmi; za tym Gubernator w wielkim mundurze konno, Oficerowie, Sędziowie, nakoniec szwadron jazdy i żandarmerja. *Merino* trzymał w ręku obrazek Panny Marji, z poruszenia ust widać było, że się modlił. Skarżył się tylko, że orszak niezbyt spiesznie postępuje. U stóp rusztowania czekać musiał, bo exekucja nastąpić miała o 20 minut na 2gą, jako w godzinie spełnienia przezeń zbrodni. Sam wszedł na schody bez pomocy, sam siadł na stołek śmiertelny. Kat w jednej chwili spełnił swą powinność, sprawiedliwości i ludzkiej zadość się stało. Tłum, złożony z około 40,000 ludzi, wrócił spokojnie do miasta, poprzednio wydawszy okrzyk: »Niech żyje Królowa!” Ciało na rusztowaniu pozostawiono do 5ej. Następnie trupa przewieziono na smętarz za bramą *Bilbao*, gdzie, stosownie do rozkazu Rady Ministrów, spalono go na stosie; popioły zaś wsypano w grób wspólny, by ani ślad królobójcy nie pozostał. Protokół z tego spalenia, podpisany przez Gubernatora prowincji, oraz innych Urzędników obecnych, odesłano Ministrowi sprawiedliwości. Rozbito także w sztuki sztylet, którym zamach został dokonany, pochwę, kule i pistolety, znalezione u skazanego, a papiery spalono. Do samej śmierci *Merino* powtarzał, że niema wspólników.—Królowa darowała w Kościele Panny Marji *Attocha*, wspaniały płaszcz, który sztylet *Merina* przebił w jednem miejscu. J. K. Mość ma się zupełnie dobrze.

Rozmaitości. — Miss *Greenfield*, Murzynka i znakomita śpiewaczka, którą pod względem śpiewu, przenoszą nad Jenny *Lind*, przedsięwzięła podróż artystyczną po *Europie*, i uda się przez *Londyn*, *Paryż*, *Berlin* do *Wiednia*. — Herkules *Rappo* przybył już do *Petersburga*, w towarzystwie 64 osób. — Niedawno przywieziono do *Anglji* nadzwyczajne zjawisko natury, to jest: *konia bez sierści*. Jest to klacz, złapana na równinach *Venezueli*, przez oddział strzelców *amerykańskich*, pod przewodnictwem sławnych podróżujących Jana *Percy* i Kapitana *Hall*. Jest miary dość wielkiej, bardzo piękna i symetrycznie zbudowana, ale sierści na całem ciele żadnej. Skóra jej wygląda jak gumma elastyczna, a pod ręką tak jest miękką jak axamit. — W *Wiedniu* zaczęto używać z bardzo dobrym skutkiem *gutta-perchy* do oprawy xiążek. — *Bosco* zjeżdża w tych dniach z *Paryża* do *Berlina*, gdzie nie był od

lat 25ciu. — Ktoś radził przyjacielowi, aby poszedł na koncert, gdyż jedna z artystek cudownie gra na *chloroformie* (melofonie). (Autentyczne).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Abel Adolf Bankier z Szczecina nr 634; Bothe Robert Ob: z Gub: Grodzieńskiej nr 1298; Berski Jene:-Major z Brześcia-Lit:; Hornowski Józ: Oby: z Łochowa nr 625; Hempel Ant: Agronom z Paryża nr 585; Kosiński Teodor Sędz: Pokoju z Zelkowa nr 1333; Kiciński Tade: Oby: z Radzanowa nr 625; Kwaśniewska Anna Żona Doktora z Krakowa nr 653/4; Morawski Hen: Sędz: Pokoju z Jarnic nr 476; Potocki Aug: Hr. z Janowa nr 393; Tarnowski Jan Hr. z Adamowa.

Wyjechali: Bardziński Zyg: Oby: do Sokołowa; Becker Karol Fabrykant Broni do Wiednia; Dobiecki Mat: Oby: do Długiej; Golcz Boles: Oby: do Ostrowca; Kraszewski Stan: Oby: do Giżyna; Nosarzewski Ant: Oby: do Golonki; Nitard Jul: Dok: do Paryża; Rostworowski Joachim Ob: do Pruszyna; Sixtal Jen:-Major do Krzemieńca.

DONIESIENIA.

Komissarz Policji Administrac: Cyrk: 1 i 11. — W skutek uchwały Rady familijnej, podaje niniejszym do powszechnej wiadomości, iż w d. 8/20 Lutego r. b. o godz: 10 z rana, pod Nr 37 przy ulicy Rynek Starego-Miasta położonej, odbywać się będzie licytacja głośna, na sprzedaż Ruchomości, j. t. Garderoby, Bielizny, Pościeli, Mebli, i t. p. Sprzętów gospodarskich, po Małżonkach Wilhelm pozostałych; mający przeto chęć ubiegania się o kupno tychże, zechcą się zgłosić w czasie i miejscu powyż oznaczonym. — Radca Honorowy, *Pawłowicz*.

Para ŁÓŻEK mahoniowych, są do sprzedania przy ulicy Długiej w domu W. Piotrowskich, Potkańskie zwanem, pod Nr 557, w drugiem podwórzu, w nowej oficynie, pierwsza sień, na 1szem piętrze.

Wdowa niżej podpisana, po złożeniu examinu, upoważniona od Rządu, udziela w domach prywatnych lub u siebie, LEKCJE języka niemieckiego, podług zasad gramatyki; oraz Lekcje rysunków w guście rozmaitym, j. t. kredką, pastellami, tuszem, akwarellą, i t. d. Mieszka przy ulicy Grzybowskiej, w domu W. Ostrzykowskiego Nr 1019, w podwórzu na 2m piętrze; zastać ją można codziennie do godziny 10 z rana. — Emma Kurowska.

Potrzebnym jest do najęcia od Wielkiej-nocy, lub wcześniej, LOKAL z 5u lub 6u Pokoi, z Kuchnią, Drwalnią i Piwnicą, choćby nie na jednem piętrze, byleby łatwa kommunikacja, w miejscu zdrowem, i przy ulicy brukowanej. Posiadający takowe, zechce nadesłać wiadomość do Apteki W. Lesińskiego, na rogu ulicy Przejazd i Tłumackie.

Wczoraj o godz: 2 po południu, przechodząc ulicą Kapitulną, Miodową i Kozią na Pocztę, zgubiono PAPIERY dotyczące się li tylko właścicielki, w woreczku niebieskim merynosowym. Łaskawy Znalazca raczy oddać pod Nr 538 przy ulicy Kapitulnej, w domu P. Czartoryskiego, za przyzwoitą nagrodą.

Na zabawie Weselnej, w zeszłą Sobotę przy ulicy Dobrej, zamieniono PŁASZCZ szopowy, suknem jasno-szaraczkowem pokryty, z peleryną długą nieco pod kołnierzem rozdartą, a pozostawiono takiż Płaszcz futrzany, suknem ciemno-szaraczkowem pokryty, z krótką peleryną. Uprasza się o zwrot Płaszcza futrzanego, do mieszkania P. Bagińskiego, na Sewerynowie pod Nr 2779, a odebranie pozostawionego.

Urzędnik bezżenny, w średnim wieku będący, życzy wynająć od Wielkiej-nocy r. b., obszerny POKÓJ przy familji, z osobnem wejściem i bez mebli. O wiadomość uprasza się przy ulicy Sto-Jerskiej Nr 1774, na 2m piętrze, z rana do godziny 9ej.



Ktoby posiadał SUMMĘ do rs. 8,000, a jeżeliby można małoletnich, na lat kilka, do ulokowania na 1szy Nr hipoteki Domu odpowiedniego; niech raczy nadesłać swój adres do handlu Win i Korzeni W. Szostkiewcza, pod Nr 379, wprost Poczty, byle bez pośrednictwa ajentów, a może nastąpić dobre porozumienie osobiste.

Balowe **LORYNETKI** Damskie, w bogato ozdobnych osadach, najnowszego gustu, z szkłami wzrokowi odpowiedniemi, znajdują się u Pika Optyka M. Warszawy, ulica Miodowa Nr 497. — Tamże wszelkie Lorynetki niezdatne, wzamian lub do ulepszenia przyjmują się.

Ktoby z JWW. lub WW. Panów zamieszkałych w Królestwie Polskiem, lub Cesarstwie, życzyłby mieć FELCZERA starszego w swych dobrach, a który posiada chlubne świadectwa z odbytej praktyki od lat kilkunastu; raczy się dowiedzieć lub adres zostawić pod Nr 1315 przy ulicy Nowy-Świat, u P. Lipińskiego, Felczera Starszego.

Jest życzeniem umieścić PANIENKĘ 15to-letnią, u przyzwoitej Damy Francuzkiej, lub posiadającej doskonale ten język, oraz ażeby w temże domu mogła pobierać inne nauki, w towarzystwie drugiej Panienki równego wieku. Zgłosić się można do Hotelu Rzymskiego Nr 19. — Tamże 10 łokci szerokiej KORONKI (application de Bruxelles), i DEKA adamaszkowa wełniana, do przykrycia łóżka, do sprzedania.

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania 3 **MAGLE**, dwa polskie, a jeden angielski, (można go nabyć osobno), w dobrym stanie, przy ulicy Sto-Krzyzkiej i rogu Siennej pod Nr 1329. Wiadomość na miejscu.

Podaje się do wiadomości Szano: Właścicieli Dóbr i Cukrowń, iż wyprzedaż partji NAJLEPSZYCH NASION buraków cukrowych Kwedlinburgskich, odbywa się w Warszawie przy ulicy Leszno pod Nr 726. Chcący nabyć, raczą się zgłosić do Kantoru pod powyższym Nrem exystującego.



KOCZOBRYK Wiedeński, z oknami, na sposób landarowy, na stojących resorach, odnowiony zupełnie jak nowy, mocny i pakowny, do podróży bardzo zdatny, jest do sprzedania za bardzo niską cenę. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 676, naprzeciw Konsumcji, w domu P. Biling, w drugiem podwórzu na prawo.

Zgubionym został BILET wnijścia do Teatru Wielkiego, do Krzeseł, za Nr 150, na widowisko, mające się dać jutro, na dochód Ubogich. Nikt z takowego nie będzie mógł korzystać, tylko Osoba, której został wydanym; o czem stosowne zastrzeżenie, w właściwem miejscu zrobiono.

Znaczna massa DRZEWA dębowego i sosnowego, zdatnego na pokłady pod szyny do kolei żelaznej, również do wyrobu na posadzkę jesionina i dębina, a to przy rzekach spławnych; życzący sobie takiego drzewa, mogą powziąść wiadomość w Kantorze Loterji Adryjański et Krasuski Nr 473*b*, w Warszawie.

Z powodu nadspodziewanych okoliczności, jest do poddzierżawienia FOLWARK od Ś. Jana r. b., na lat 5, w Pow: Włocławskim Gub: Warszawskiej położony, o 1½ mili od Nieszawy, a 3 od Włocławka, w dobrej pszennej glebie, mający wysiewu 65 korcy Warsz:, łąk podostatkiem, zabudowania kompletne i dobre; podatków żadnych nieopłaca się; dzierżawa za lat 5 z góry opłacona w summie rsr. 2250, i takowy zwrot jest wymagalny. Bliższa wiadomość w Nieszawie, u Obywatela Sieradzyńskiego.

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia od Wielkiej-nocy r. b., 3 **POKOJE** od frontu, na 1m piętrze, z Kuchnią angielską, Przedpokojem, oraz Składem na drzewo, Piwnicą i Górą, ze wszystkiemi wygodami i zupełnie umeblowane, nawet i z FORTEPJANEM, za rsr. 45 kwartalnie; — tamże potrzebna jest od Wielkiej-nocy, PIASTUNKA Niemka. Wiadomość przy ulicy Białej, niedaleko Elektoralnej, pod Nr 889, w bramie na lewo, na 1m piętrze.

Z Kantoru Informacyj: Nr 386, ulica Krako:-Przedm:.

MECHANIK obeznany z maszynami parowymi, życzyłby być użytym jako maszynista przy fabryce Cukrowej. Wiadomość w powyższym Kantorze.

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w południe ciepła 1.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 7 cali 5.

TEATR WIELKI. Jutro, Widowisko na dochód Zakładu Starców i Kalek pod opieką Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności zostających, przedstawione przez Amatorów. (W Teatrze Rozmaitości nie będzie widowiska).

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować. Warszawa d. 7 (19) Lutego 1852 r. — Starszy Cenzor, Radca Dworu L. T. *Tripplin*.